

# Buczek, Katarzyna

---

"Universitas Vilnensis Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego 1773-1792", Janina Kamińska, Pułtusk ; Warszawa 2004 : [recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 44, 230-232

---

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Korzystanie z przypisów utrudnia niestaranna korekta np. w przypisie 30. na s. 53. „PLAH F.567, op. 26, 1882...” powinien być także podany numer teczki, z której autorka korzystała, gdyż dla 1882 r. pod tą sygnaturą kryje się wiele teczek. Taka sama uwaga dotyczy przypisu 8. na s. 61. W przypisie 10. na s. 77 nie podaje autorka numeru działu, czyli opisu (op.) dla fondu 378., który zawiera dwa działy: ogólny nr 94 (op. 94) i dział polityczny nr 176 (op. 176). Oba działy zawierają wiele dziesiątek teczek. Ten sam błąd wkraśl się do przypisu 22. na s. 84; do przypisu 33. i 34. na s. 86; do przypisu 38. na s. 87. Ponadto w przypisie 31. na stronie 112. dla Litewskiego Państwowego Archiwum w Wilnie stosuje się skrót LPAW, a w przypisie 3 na s. 134 - LPA.

W przypisie na s.108 znajduje się skrót PRAH, a stronach 109–111 – RPAH, bez wyjaśnienia ich znaczeń. Prawdopodobnie chodzi tu o nazwę Rosyjskiego Państwowego Historycznego Archiwum. Warto byłoby podać wykaz skrótów.

Błędna jest także numeracja aneksów : Aneks nr 2 przywołany na s.83 jest faktycznie aneksem nr 4; Aneks nr 3, o jakim mowa na s. 91 to Aneks nr 5; Aneksy nr 5 i 6, do których odsyła tekst na s. 124. to w rzeczywistości Aneksy nr 7 i 8.

Wskazane usterki nie zmniejszają merytorycznej wartości pracy. Książka Stefanii Walesek dotyczy bowiem ważnego fragmentu dziejów polskiej oświaty w guberni wileńskiej. Ważnego ze względu na rolę Wilna i ziemi wileńskiej dla dorobku polskiej nauki, oświaty i kultury w II Rzeczypospolitej a także losy Polaków na Wileńszczyźnie po II wojnie światowej. Dokładniejsze ich zbadanie stanie się zapewne podstawą szerszej monografii. Niewątpliwie taka praca jest potrzebna, gdyż wypełni ona lukę w wiedzy o oświacie polskiej pod zaborami Będzie też dobrą pomocą dla badaczy dziejów oraz wszystkich zainteresowanych problematyką Kresów.

Janina Kamińska

Janina Kamińska, *Universitas Vilnensis Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego księstwa Litewskiego 1773–1792*, Pułtusk-Warszawa 2004, stron 240.

W 2004 roku nakładem Oficyny Wydawniczej ASPRA-JR i WSH im. Aleksandra Gieysztorza w Pułtusku ukazała się książka Janiny Kamińskiej *Universitas Vilnensis Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego księstwa Litewskiego 1773–1792*, poświęcona dziejom Uniwersytetu Wileńskiego w dobie wielkich reform edukacyjnych prowadzonych przez Komisję Edukacji Narodowej. Praca niezwykle cenna nie tylko ze względu na ramy czasowe (w działalności Komisji Edukacji Narodowej pomimo bardzo bogatej bibliografii, pozostaje jeszcze wiele obszarów badawczych i kwestii niewyjaśnionych), ale przede wszystkim ze względu na podjęcie badań nad Uniwersytetem Wileńskim.

W drugiej połowie XVIII na ziemiach Rzeczypospolitej działały dwa ośrodki naukowe – uniwersytety – w Krakowie i Wilnie, które podobnie w reformie KEN, stały się tylko instytucjami naukowo-dydaktycznymi, ale też pełniły funkcje dozoru szkolnego w powierzonych sobie okręgach szkolnych. Akademia Krakowska (od 1781 zgodnie z nomenklaturą KEN nazywana Szkołą Główną Koronną) doczekała

się licznych opracowań, z których należy wymienić dwie niezwykle wartościowe monografie Mirosławy Chamcówny, ukazujące losy uniwersytetu w czasach KEN, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kollątaj 1777–1786* oraz *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w latach 1786–1795*. Działalność Uniwersytetu Wileńskiego w czasach KEN nie miała tyle szczęścia. Badacze zwracali uwagę na ten okres jedynie przy okazji (pisząc monografie obejmujące całą działalność uniwersytetu jak np. Michał Baliński<sup>1</sup> i Józef Bieliński<sup>2</sup>). Dopiero praca Janiny Kamińskiej po raz pierwszy ukazuje losy Alma Mater Vilnensis w czasie wielkich reform edukacyjnych.

*Universitas Vilnensis* oparta jest na bardzo gruntownych badaniach materiałów źródłowych. Podstawę badawczą, co jest oczywiste, stanowiły archiwa Wileńskie: Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk oraz Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego wsparte materiałami polskich archiwów Krakowa, Warszawy i Wrocławia.

Autorka wykorzystała dokumenty, czasopisma (*Gazety Wileńskie*), a także korespondencję i literaturę o charakterze pamiętnikarskim, co umożliwiło ukazanie kulisów wydarzeń dotyczących Szkoły Głównej, jak np. zabiegi Stanisława Trembeckiego starającego się o funkcję rektora w 1789 roku (s. 80).

Bez wątplenia atutem książki jest przejrzysty logiczny układ treści. Rozważania na temat reform Uniwersytetu Wileńskiego, autorka poprzedza ukazaniem losów uniwersytetów europejskich w XVIII wieku (rozdział I Uniwersytety w epoce Oświecenia p. 1 Kierunki rozwoju uniwersytetów europejskich w XVIII wieku) i polskimi niezrealizowanymi propozycjami – reform (r. I p. 2 Rozwiązania kwestii uniwersyteckiej w Polsce w dobie Komisji Edukacji Narodowej).

Takie stopniowe zawężanie tematu pozwala czytelnikowi nie tylko ocenić stopień oryginalności polskich reform szkolnych na tle europejskim, ale też ułatwia zrozumienie jak ważki był to problem dla ówczesnych ludzi i to nie tylko uczonych.

Zaletą pracy jest ukazanie stanu akademii w przeddzień reformy, w przeddzień kasaty zakonu jezuitów i przed objęciem funkcji rektora przez Marcina Poczobuta-Odlanickiego. Do 1773 roku, akademia wileńska była nie tylko szkołą z blisko dwustuletnią tradycją, lecz też mającą pewną pozycję w oczach społeczeństwa (jak podaje J. Kamińska kształcili się w niej nie tylko mieszczanie i szlachta o różnym stopniu zamożności, ale też magnateria litewska (s. 32)), zaplecze materialne i próbę reformy w latach trzydziestych, czterdziestych i pięćdziesiątych XVIII wieku (s. 31–43). Lata 1773–1780 nie były okresem martwoty i застоju – ale czasem przygotowywania gruntu pod wielką reformę. Uniwersytet, starał się normalnie pracować. Nie bacząc na czasem niepokojące wieści dochodzące z Warszawy, gdyż to właśnie wtedy została podjęta w łonie Komisji Edukacji Narodowej dyskusja nad przyszłością uniwersytetów.

Właściwą reformę Akademii podjął Marcin Poczobut-Odlanicki po nominacji na rektora w 1780 roku i on stał się głównym bohaterem książki Janiny Kmińskiej. Autorka ukazała rektora-reformatora, ale też astronoma-odkrywcę (s. 52). Jego „rękę” widać we wszystkich decyzjach wielkiej reformy uniwersytetu.

Czasom wielkiej reformy poświęcone są trzy rozdziały stanowiące zasadniczą część

książki rozdział: III *Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego w latach 1781–1792*, IV *Kolegium fizyczne w latach 1781–1792* i V *Kolegium moralne w latach 1781–1792*.

Dokładnie omówione zostały tu problemy organizacji wewnętrznej Szkoły Głównej: rektor, rada, drukarnia działająca przy Szkole Głównej, profesorowie i studenci, a także katedry działające w ramach kolegiów. Działalność tych organów autorka przedstawia w kontekście zmieniających się przepisów Komisji Edukacji Narodowej, co jest ważne, gdyż pokazuje funkcjonowanie Ustaw z 1783 i 1790 roku w życiu codziennym Szkoły Głównej. Jak sama autorka zaznacza z przestrzeganiem przepisów bywało różnie (s. 21), a czasami ich przestrzeganie utrudniało działanie Szkoły (s. 21). Dzięki tak ujętemu tematowi autorka podjęła próbę oceny Ustaw Komisji z perspektywy codzienności szkolnej. A jak wynika z książki *Universitas Vilnensis* ta codzienność nie była łatwa. Kłopoty finansowe, kadrowe, aż po problem z językiem wykładowym. Do zwykłych prac uniwersyteckich doszedł jeszcze obowiązek nadzoru nad szkołami Wielkiego Księstwa Litewskiego (s. 101–103) i popularyzacja wiedzy (s. 96–101), której autorka poświęciła sporo uwagi. W podrozdziale *Badania naukowe i popularyzacja* znalazły się też informacje na temat współpracy z innymi ośrodkami naukowymi.

Ukazując bardzo dokładnie przebieg reformy uniwersytetu od 1781 do 1792 roku i rolę, jaką w jej przeprowadzeniu odegrał Marcin Poczobut szkoda, że autorka nie podjęła próby porównania z nieco wcześniejszą reformą uniwersytetu krakowskiego przeprowadzoną przez Hugona Kołłataja. Dla czytelnika mogłoby być niezwykle interesujące i kształcące przedstawienie dwóch metod, dróg reformatorskich, prowadzonych przez jakże różne osobowości, a prowadzących do jednego celu – do przekształcenia uniwersytetu w ośrodki kształcące na poziomie wyższym kadry na potrzeby państwa i pełniące dozór nad szkołami na powierzonym sobie terenie.

Wielkim atutem książki Janiny Kaminskiej jest oddanie atmosfery tamtych czasów. Niepewność ludzi o losy akademii i ich własny los, nieufność w stosunku do nowej zwierzchności, poczucie zagubienia, a czasem i niezrozumienia. To że z „martwych” akt i dokumentów udało się autorce wydobyć żywych ludzi, z ich słabościami, emocjami, indywidualnością sprawia, że odległa historia staje się

bliższa i bardziej zrozumiała, a książkę czyta się bez znużenia. Pod tym względem szczególnie interesujące są partie tekstu ukazujące sytuację eks-jezuitów po kasacie zakonu (s. 29–56).

Walorem książki jest język. Plastyczny, precyzyjny, a zarazem zrozumiały dla odbiorcy niezajmującego się zawodowo historią szkolnictwa. A bardzo przejrzysta i logiczna konstrukcja książki ułatwi lekturę studentom, czy czytelnikom zainteresowanym historią.

Kolejny atut to edycja – staranna szata graficzna, zdjęcia, dzięki czemu książkę bierze się do ręki z przyjemnością. A okładka z herbem Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego

i reprodukcją litografii Philippe Benoist'a *Widok Uniwersytetu Wileńskiego Wileńskiego początku XIX wieku*, przyciągnie oko czytelnika w księgarni, czy na półce bibliotecznej. Szkoda tylko, że redakcja przeoczyła „literówki” pod zdjęciami<sup>12</sup>.

Katarzyna Buczek

<sup>1</sup> M. Bałinski, *Dawna Akademia Wileńska. Próba jej historii od założenia w 1579 do ostatecznego jej przekształcenia w roku 1803*, Petersburg 1862.

<sup>2</sup> J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński 1579–1831*, t.1–3, Kraków 1899–1900.

*Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX I XX.* Zbiór studiów pod red. Anny Żarnowskiej i Andrzeja Szwarca, t.VIII, Warszawa 2004, Wydawnictwo DiG.

Wydany niedawno zbiór szkiców *Kobieta i małżeństwo* to już ósmy tom wychodzącej od roku 1990 serii „Kobieta i ...”, mającej w zamierzeniu jej twórców jak najbardziej kompleksowe ukazanie szeroko rozumianej problematyki kobiecej<sup>1</sup>. Mimo że na Zachodzie badania w tej dziedzinie prowadzone są już od dłuższego czasu, u nas problematyka ta jest przebadana w bardzo skromnym stopniu. Stąd też wynika istotne znaczenie wspomnianej serii, która nie tylko przynosi podsumowanie dotychczasowego stanu badań, ukazuje aktualną wiedzę na ten temat, ale też zawiera wiele cennych wskazówek dla badaczy wyznaczając przyszłą problematykę i kierunki badań nad sytuacją polskich kobiet w ostatnich dwóch stuleciach.

W kolejnych, uprzednio wydanych tomach poruszono problematykę stosunku kobiet do przemian społecznych i politycznych zachodzących na ziemiach polskich w okresie zaborów i w niepodległym już państwie polskim, do edukacji, kultury, pracy, zastanawiano się nad pojęciem czasu wolnego i omawiano kwestie związane z życiem codziennym. Obecnie zwrócono uwagę na problem szalenie istotny, stanowiący jeden z najistotniejszych punktów w życiu kobiety – małżeństwo. Przez długie wieki traktowano je jako punkt docelowy w życiu młodej dziewczyny, jako wydarzenie, które nadaje sens całemu jej życiu, jako realizację jej zasadniczego powołania, wreszcie jako zasadniczy czynnik wyznaczający pozycję kobiety w społeczeństwie, warunkujący jej prestiż,

status materialny, jako czynnik wyznaczający pola jej aktywności.

Problematyka ta, mimo iż tak bliska naszemu codziennemu życiu, paradoksalnie jest bardzo odległa od głównych obszarów zainteresowania tak dawnej jak i współczesnej historiografii. O ile jeszcze ma miejsce refleksja nad stroną ekonomiczno-prawną małżeństwa, to brakuje zupełnie rozważań nad kulturowymi aspektami wzajemnych relacji między płciami. Nie ma w naszej rodzimej historiografii prac znaczących, które można by porównać np. do *Historii seksualności* Michela Foucaulta (wyd. pol. Warszawa 1995), a do której to pozycji z braku rodzimej literatury ciągle odwołują się polscy historycy. Autor ten wywiera zresztą bardzo silny wpływ na polskich badaczy, jak się wydaje czasem zbyt silny. Przykładem niech będzie przyjęcie przez redaktorów omawianego tomu jego stwierdzenia, iż w wieku XIX seksualności człowieka dotyczyano jedynie w opisie prawnym i medycznym (s. XII). W opinii autorki niniejszego tekstu stwierdzenie to nie do końca jest prawdziwie, a dokładniejsza analiza tekstów zamieszczanych w polskiej prasie kobiecej przełomu wieków, zwłaszcza tej o postępowej orientacji, wpłynęłaby na zmianę tej dość, jak się wydaje, jednostronnej opinii<sup>2</sup>.

Pomijanie tematyki małżeńskiej i kwestii seksualności w badaniach nad społeczeństwem polskim, bierze się z uznania tej sfery życia za element naturalnego porządku świata, za coś oczywistego, co nie wymaga głębszych badań.